

## Wywiad z prof. dr. hab. Jerzym Nawrockim – dyrektorem Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego, członkiem zarządu Stowarzyszenia Europejskich Służb Geologicznych EuroGeoSurveys

**Redakcja:** Za miesiąc kończy się Pańska pięcioletnia kadencja na stanowisku dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego. Z pewnością był to okres ciekawy, pełen wyzwań dla całego środowiska geologów polskich. Które wydarzenia w tym czasie były Pana zdaniem najistotniejsze dla Instytutu?

**Dyrektor Jerzy Nawrocki:** Ze spraw najwyższej rangi udało się nam, zapewne zdecydowanie lepiej niż to było wcześniej, zdefiniować i umocnić pozycję Instytutu jako instytucji pełniącej funkcję państwowej służby geologicznej. Stało się to głównie dzięki nowym zapisom „Prawa geologicznego i górniczego”, wprowadzonym w życie od 1 stycznia 2012 roku. W znowelizowanej ustawie, poza funkcją, przypisano nam szereg zadań wykonywanych przez wszystkie wiodące służby geologiczne świata, w tym między innymi rozpoznawanie i monitorowanie geozagrożeń.

W 2009 roku, po wcześniejszych nieudanych próbach, Instytut jako pierwszy w resorcie i jeden z pierwszych w całej grupie instytutów badawczych uzyskał prestiżowy status państwowego instytutu badawczego. Dla tego wyróżnienia nie bez znaczenia był fakt, że w ocenie parametrycznej jednostek naukowych udało się nam utrzymać najwyższą kategorię. Wzrastająca pozycja Instytutu nie uszła uwadze wielu ważnych osób ze świata polityki, jak również została doceniona przez inne służby geologiczne. W 2011 roku po raz pierwszy w historii Instytutu jego mury odwiedził urzędujący prezydent RP. Jesienią tego samego roku w siedzibie PIG-PIB odbył się walny zjazd stowarzyszenia europejskich służb geologicznych EuroGeoSurveys. PIG-PIB nie tylko wszedł w skład zarządu EGS, ale w organizacji tej objął kierownictwo bardzo ważnej grupy eksperckiej zajmującej się współpracą zagraniczną.

Powierzenie funkcji państwowej służby geologicznej przyspieszyło wdrażany wcześniej stopniowo proces restrukturyzacyjny Instytutu. Nowa, obowiązująca od 2012 roku struktura, której podstawowymi elementami są programy i projekty, w sposób bezpośredni nawiązuje do zadań państwowej służby geologicznej i państwowej służby hydrogeologicznej. Nowo powołany pion geoinformacji, z dyrektorem pełniącym funkcję mojego pierwszego zastępcy, stanął przed wyzwaniem szybkiej i głębokiej integracji procesów gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji geologicznej. Dostał też ode mnie zadanie zasadniczej restrukturyzacji magazynów rdzeni wiertniczych. Docelowo rdzenie wiertnicze, będące własnością Skarbu Państwa i ulokowane dzisiaj w kilkunastu miejscach Polski, zostaną zgromadzone w jednym magazynie



w Leszczach. W kompleksie scentralizowanego archiwum rdzeni, będącego częścią naszego Narodowego Archiwum Geologicznego, ważne miejsce zajmie budynek udostępniania, który zostanie wyposażony w najnowocześniejszą aparaturę do wszechstronnej analizy rdzeni wiertniczych. Takie rozwiązanie pozwoli między innymi na ograniczenie kosztów przechowywania i udostępniania próbek trwałych, jak również ograniczy ich zużycie.

**Red.:** Instytut działa w otoczeniu różnych krajowych i międzynarodowych instytucji oraz organizacji związanych z geologią. Czy współpraca z nimi była dla Pana istotna?

**Dyrektor J. Nawrocki:** Mogę tylko potwierdzić, że niezwykle istotna. Aby ją zintensyfikować, w ostatnich latach przystąpiliśmy do Europejskiego Konsorcjum Oceanicznych Wierceń Badawczych (ECORD) i Międzynarodowego Programu Wierceń Kontynentalnych (ICDP). Poza uczestnictwem w prowadzonych przez te organizacje szkoleniach w tym roku weźmiemy czynny udział w bałtyckim programie wiertniczym konsorcjum ECORD. Liczne umowy i deklaracje intencji podpisane między innymi z niemieckim GeoForschungZentrum czy też ze służbami geologicznymi Chin i Mongolii stworzyły podstawy do realizacji wspólnych projektów. Jednym z celów nawiązanej ostatnio współpracy z Chilijskim Instytutem Antarktycznym jest ustanowienie wspólnego ośrodka badawczego na Antarktydzie. Oczywiście najważniejszą platformą współpracy zagranicznej Instytutu jest i zapewne pozostanie stowarzyszenie służb geologicznych Europy – EuroGeoSurveys.

*Ciąg dalszy na str. 153*